

W górach i lasach nietrudno o kłopot

Napisano dnia: 2019-08-30 18:34:20



SUBREGION KŁODZKO-ZĄBKOWICKI. Czwartek okazał się bardzo pracowitym dniem dla ratowników Grupy Wałbrzysko-Kłodzkiej GOPR. Już około g. 8:30 otrzymali zgłoszenie o pechowym upadku rowerzystki na Pętli Kłodzkiej. To ta łącząca Przełęcz Kłodzką z Przełęczą Łaszczowa. Na ratunek pospieszyli GOPR-owcy z Międzygórza. Okazało się, że poszkodowana doznała urazu obojczyka. Na szczęście korzysta z aplikacji "Ratunek" i można było ją namierzyć.

W jakiś czas później telefonicznie zgłosił się zabłąkany w lesie, w rejonie Jemnej, grzybiarz. Wskazówki podane przez dyżurnego stacji GOPR pozwoliły jemu wydostać się z leśnej głuszy.

"Okolo godziny 13:00 przyszło kolejne zgłoszenie. Tym razem o 65-letniej turystce, która upadła ze schodów przy Jaskini Niedźwiedziej. Do poszkodowanej wyjechali ratownicy z Międzygórza. Po zaopatrzeniu urazów (rany głowy, podejrzenie złamania ręki, liczne stłuczenia) kobieta została przekazana zespołowi ratownictwa medycznego" - komunikuje GWK GOPR.

Natomiast wieczorem w Górach Bialskich turystę zaskoczyła burza. Mężczyzna schronił się w szałasie na Suchej Przełęczy i wezwał pomoc. Dotarł do niego ratownik ze stacji w Międzygórzu i zwiózł samochodem terenowym w bezpieczne miejsce.

Również wieczorem, w rejonie Potoczka, w trudnym terenie górsko-leśnym został poszkodowany wędrowiec. Skierowano do niego ratowników z Międzygórza współdziałających ze strażakami.

Opr. **(bwb)**